

Grzegorz Leszczyński

Aborcja i jej aspekty karne

Łódzkie Studia Teologiczne 10, 57-65

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. GRZEGORZ LESZCZYŃSKI
Uniwersytet Łódzki
Łódź

ABORCJA I JEJ ASPEKTY KARNE

WPROWADZENIE

Doktryna i Magisterium Kościoła, opierając swoje nauczanie na Starym i Nowym Testamencie, od samego początku istnienia Kościoła jasno i precyzyjnie stawały w obronie świętości i nienaruszalności ludzkiego życia od samego początku jego istnienia, czyli od poczęcia w łonie matki aż do naturalnej śmierci. Współczesne spojrzenie na zagadnienie wolności człowieka i jego wynaturzone odniesienie do możliwości decydowania o wszystkim, co z człowiekiem jest związane, sprawiło, że problem aborcji, jednoznaczny i precyzyjny w nauczaniu Kościoła, stał się dla wielu ludzi nie do pogodzenia z nowoczesną wizją człowieka i świata. W takim kontekście niezwykle ważne wydaje się nam, by skupić naszą uwagę na zagadnieniach, które dotyczą skutecznego przerwania ciąży, a jednocześnie jego aspektów prawnych w prawie karnym Kościoła.

1. DEFINICJA „ABORCJI”

Definicja „aborcji” wywoływała na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci wiele dyskusji, gdyż ani Kodeks prawa kanonicznego z 1917 r., ani obecnie obowiązujący, promulgowany w 1983 r., takiej definicji nie podają. Na przestrzeni lat powstało zatem, niezwykle istotne pytanie – jak rozumieć aborcję? Pytanie to odnosiło się w całej swojej esencji do rozstrzygnięcia kwestii najważniejszej: czy aborcją jest jedynie usunięcie z łona matki płodu niezdolnego do samodzielnego życia, czy też przez pojęcie to należy rozumieć ponadto jakiekolwiek działanie człowieka, w skutek którego następuje śmierć płodu w łonie matki, niezależnie od faktu jego usunięcia, czy też nie. Pytanie to, zawierające w sobie niezwykle istotną z punktu widzenia prawa wątpliwość, sięga, jak się wydaje co najmniej XVI w., kiedy w wydanej przez papieża Sykstusa V Konstytucji *Effraenatam* aborcja została zdefiniowana jako *fetus immaturi eiectio*.

Dyskusje doktrynalne poprzedzające wydanie obecnego Kodeksu prawa kanonicznego prezentowały z jednej strony opinie tych autorów, którzy twierdzili, że momentem dokonania przestępstwa aborcji jest moment przerwania ciąży¹, w skutek czego następuje usunięcie płodu, jak i tych, którzy jednoznacznie definiowali aborcję jako usunięcie niezdolnego do samodzielnego życia płodu z łona matki². Ukazanie się nowego Kodeksu w 1983 r. dyskusji doktrynalnych nie zakończyło i opinie dotyczące pojmowania aborcji, a zwłaszcza momentu jej dokonania, w różnych komentarzach kodeksowych w różny sposób były przedstawiane³.

Wątpliwość, o której mowa, została rozstrzygnięta przez Papieską Komisję do Spraw Interpretacji Kodeksu prawa kanonicznego, która w 23 maja 1988 r. na postawione pytanie:

Utrum abortus, de quo can. 1398, intelligitur tantum de eiectione fetus immaturi, an etiam de eiusdem fetus occisione quocumque modo et quocumque tempore a momento conceptionis procuretur,

odpowiedziała w sposób następujący:

Negative ad primum partem; affirmativum ad secundam.

Podana wyżej autentyczna interpretacja Komisji oznacza, że przez pojęcie aborcji należy rozumieć nie tylko usunięcie płodu niezdolnego do samodzielnego życia z łona matki, ale ponadto zabójstwo płodu dokonane w jakikolwiek sposób i w jakimkolwiek czasie, od momentu jego poczęcia. Oznacza to, że nie ma znaczenia metoda i sposób dokonania aborcji. Nie jest istotne, czy aborcja nastąpiła w skutek zastosowania środków chemicznych, czy też fizycznych lub mechanicznych⁴. Ważny jest natomiast skutek, którym, aby nastąpiła aborcja, musi być fakt

¹ F. X. Wernz, P. Vidal, definiując aborcję jako *delictum dolosi homicidii*, stwierdza, iż ma ona miejsce, gdy płód ludzki „ante tempus a natura ad parturiendum praestitutum dolose interficitur sive per occisionem in utero matris, quam sequitur eiectio foetus, sive per ipsam violentam eiectionem foetus immaturi cum morte coniunctam” (F. X. Wernz, P. Vidal, *Jus Canonicum*, VII, Romae 1951, s. 546).

² Jako przykład Roberti stwierdza, iż aborcja: „è espulsione dell’utero materno di un feto vivente, che non sia capace di vivere fuori dall’utero. [...] L’essenza dell’aborto è nella separazione del feto dall’organismo materno. Perciò, se il feto si trova ancora nell’utero, ma il contatto naturale, necessario per la vita è già interrotto, l’espulsione che segue non è aborto in senso morale” (F. Roberti, *Aborto*, w: *Dizionario di Teologia Morale*, Roma 1957).

³ Komentując obydwa sposoby ujmowania problemu aborcji A. Molina stwierdza: „Al dar la definición más común, los autores querían señalar que la malicia del aborto estaba no en la expulsión de cualquier feto, sino de un feto vivo y no viable. El hecho de que se le mate en el seno materno y posteriormente se lo extraiga a trozos o se le expulse fuera del seno materno conservando su vida no modifica los hechos ni cambia la intencionalidad. Tanto en la primera figura como en la segunda hay voluntad occisiva y malicia abortiva”, A. Molina Melia, *Estudio jurídico-canónico de la reciente legislación abortista Española*, „Revista Española de Derecho Canónico” 41 (1985), s. 472.

⁴ Jak pisze E. Szafrowski: „Sposób, w jaki dokonuje się czynu przestępczego, może być w zasadzie dwojaki: albo zastosowanie środków powodujących wprost spędzenie płodu, albo dokonanie mechanicznego zabiegu (choćby nawet w takiej formie, jak noszenie ciężarów, intensywne uprawianie sportu) zmierzającego do przerwania ciąży. Najczęściej stosuje się zabieg chirurgiczny.

przerwania ciąży, a więc śmierć ludzkiego płodu. Warto zatem podkreślić, że fakt przestępstwa dokonuje się w momencie zabójstwa płodu w łonie matki. W zasadzie nie jest istotne czy płód, po dokonanych zabójstwie, zostanie usunięty z łona matki, czy też nie, gdyż usunięcie go w żaden sposób nie pomnaża winy podmiotu dokonującego aborcji⁵.

Jest jeszcze jeden niezwykle istotny element definicji aborcji podanej w interpretacji Komisji, o której mowa. Mianowicie, stwierdza ona, iż aborcją jest zabójstwo płodu dokonane w jakimkolwiek czasie od jego poczęcia. Kwestia ta, jak się wydaje, nie jest rozumiana jednoznacznie przez autorów. Są bowiem tacy, którzy utrzymują, iż można mówić o aborcji jedynie w odniesieniu do zabójstwa dokonanego na płodzie nie mającym więcej niż 180 dni, w przeciwnym bowiem wypadku, jak utrzymują, nie należy mówić o aborcji, lecz o zwykłym zabójstwie⁶. Taka interpretacja pojęcia aborcji nie wydaje się słuszna, gdyż jakkolwiek można dyskutować co do zdolności płodu do samodzielnego życia po ukończeniu szóstego miesiąca, to jednak interpretacja dokonana przez Komisję wydaje się jednoznaczna: *quocumque tempore a momento conceptionis*.

Warto zatem zauważyć, że mając na uwadze wszystko to, co wyżej powiedziano, nie jest aborcją zabójstwo dziecka zdolnego do samodzielnego życia dokonane poza łonem matki. W tym bowiem przypadku można mówić jedynie o zabójstwie sankcjonowanym przez kan. 1397 KPK. Nie jest również aborcją i nie jest jednocześnie zabójstwem usunięcie nieżywego płodu, którego śmierć nastąpiła w łonie matki z przyczyn naturalnych lub na skutek niezamierzonego działania.

Współczesne rozumienie aborcji oraz istniejące obecnie przepisy prawne dotyczące jej konsekwencji karnych są rezultatem wielu dyskusji doktrynalnych⁷, a przede wszystkim wynikiem prac związanych z tworzeniem *Coetus studiorum de jure poenali*. Zanim przedstawimy zatem obecnie obowiązujące przepisy dotyczące skutków karnych, jakie wywołuje skuteczne przerwanie ciąży, prześledźmy

Sposób wykonania zabiegu jest obojętny, liczy się zamiar przestępczy” (E. Szafrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, IV, Warszawa 1986, s. 365).

⁵ Jak pisze V. Mancini: „l’aborto si compie con l’uccisione del feto, e non con l’espulsione di questo, giacché il danno che la legge vuol prevenire o reprimere, si verifica con il primo evento”. I dalej: „Può essere espulso in conseguenza dell’uccisione di esso, senza che per ciò il danno cagionato si accresca; oppure può essere ucciso nell’utero senza che ne consegua l’espulsione, come quando, per l’estrazione si rende necessario l’intervento chirurgico”, V. Manzini, *Trattato di diritto penale italiano*, VII, Torino 1984, s. 624.

⁶ Jako przykład: V. De Paolis, *Aborto*, w: *Nuovo Dizionario di Diritto Canonico*, Milano 1993, s. 1–2.

⁷ Jak stwierdza Di Mattia: „Dalla primitiva concezione dell’aborto come *eiectio foetus*, è stato osservato, legata alla etimologia e ad una determinata situazione culturale, che conosceva quasi unicamente questo mezzo per interrompere la gravidanza, si è passati al concetto più ampio e più realistico di oggi, che chiama aborto qualsiasi interruzione volontaria e diretta della gravidanza, sia che l’uccisione dell’embrione-feto si produca mediante *eiectio*, come pure in qualsiasi altro modo”, G. Di Mattia, *L’aborto: aspetti medico-legali e punibilità in diritto canonico*, „Appolinaris” 61 (1988), s. 768.

kolejne etapy powstawania normy zawartej w kanonie 1398 nowego Kodeksu prawa kanonicznego.

2. KODEKS PRAWA KANONICZNEGO Z 1917 R. I PROCES REFORMY

Kodeks prawa kanonicznego z 1917 r. w kan. 2350 § 1 stwierdzał:

Procurantes abortum, matre non excepta, incurruntur, effectu secuto, in excommunicationem latae sententiae Ordinario reservatam; et si sint clerici, praeterea deponantur.

Norma prawna zawarta w kanonie wyżej cytowanym była jednoznaczna. Zawierała bowiem karę ekskomuniki *latae sententiae* wszystkich, którzy uczestniczyli w dokonaniu przestępstwa aborcji, a dla duchownych *depositio*. Warto podkreślenia jest sformułowanie użyte w kanonie *matre non excepta*, które jednoznacznie podkreślało, iż karze ekskomuniki za popełnione przestępstwo podlegała również matka dopuszczająca się aborcji. Stwierdzenie to wydawać by się mogło niepotrzebne, gdyż udział matki w przestępstwie aborcji jest oczywisty, skoro to właśnie ona decyduje się w sposób dobrowolny na dokonanie czynu, nie było tak jednak ze względu na pojawiające się w okresie opublikowania *Corpus Iuris Canonici* głosy doktrynalne pozbawiające matkę odpowiedzialności karnej za dokonaną aborcję⁸.

Norma prawna zawarta w kan. 2350 § 1 CIC w czasie przygotowywania nowego Kodeksu prawa kanonicznego uległa znaczącej modyfikacji. Podstawą rozpoczęcia prac stała się zasada przyjęta w *Documentum* I Synodu Biskupów z 1967 r., która przestrzegała, aby przygotowywane normy nowego Kodeksu nie były zbyt rygorystyczne, tak aby w sposób jednoznaczny dał o sobie znać charakter duszpasterski prawa kanonicznego. W myśl tej zasady w *Praenotanda* do Schematu Dokumentów z 1973 r. czytamy:

Itaque totum jus poenale ad externum tantum forum limitatum est, christianae misericordiae maximus datus est locus, pastorales rationes summo opere promotae sunt atque totis viribus curatum ut punitio iis numquam ut punitio iis numquam noceat, et ut humanae personae dignitas et iurium tuitio omnino observentur⁹.

Zgodnie z przedstawionymi wyżej wytycznymi kan. 71 Schematu z 1973 r. stwierdzał:

Qui abortum procurat, in latae sententiae interdictum incurrat, et, si clericus, etiam in suspensionem.

⁸ Por. tamże, s. 742.

⁹ Pontificia Commissio Codicis Juris Canonici Recognoscendo, *Schema Documenti quo disciplina sanctionum seu poenarum in Ecclesia Latina denuo ordinatur*, Typis Polyglottis Vaticanis 1973, s. 5.

Jak łatwo zauważyć kan. 71 Schematu z 1973 r. nie ustanawiał, w odróżnieniu odpowiedniej normy Kodeksu z 1917 r., kary ekskomuniki *latae sententiae* za popełnienie przestępstwa aborcji, zmniejszając znacznie ciężar gatunkowy kary określony jako interdykt, a w przypadku duchownych suspensa *latae sententiae*. Ponadto, należy zauważyć, iż w projektowanym brzmieniu kanonu zostało usunięte sformułowanie: *matre non excepta*. Stało się tak prawdopodobnie dlatego, iż w rozumieniu doktryny lat siedemdziesiątych było oczywiste, iż odpowiedzialność karna matki dziecka, na równi z innym osobami dokonującymi aborcji jest nie do podważenia. Dlatego sformułowanie to stało się bezużyteczne i niepotrzebne.

Do 1981 r. kanon 71 Schematu z 1973 r. nie uległ zmianie. W takim samym brzmieniu pojawił się w *Schema Codicis Juris Canonici* z 1980 r. pod numerem 1350 przygotowywanej Księgi VI Kodeksu. Co prawda, pojawiły się głosy w czasie dyskusji na posiedzeniu Komisji przygotowującej schemat Kodeksu w 1977 r., aby kara za dokonanie aborcji była karą *ferendae sententiae*, niemniej głosy te nie uzyskały poparcia, gdyż jak podkreślano, aborcja jest przestępstwem w większości przypadków dokonywanym tajnie, w związku z tym nie jest możliwe nałożenie kary, z racji braku wiedzy o dokonanym czynie. W przypadku bowiem kary *latae sententiae* kara zostaje zaciągnięta w momencie popełnienia samego przestępstwa¹⁰.

W 1981 r. nieoczekiwanie Komisja Papieska na październikowej Sesji Plenarnej postanowiła powrócić do normy z 1917 r., zastępując karę interdyktu i suspensy, odpowiednio dla osoby świeckiej i duchownej, karą ekskomuniki. Jak czytamy w tekście *Relatio* z 1981 r. :

1. *Conservanda est poena excommunicationis quamvis in nova legislatione interdictum fere idem sit ac excommunicatio, nam mutatio vocabuli hodiernis temporibus quibus crimen abortus in toto mundo semper majores dimensiones assumit, minime opportune videretur.*

2. *Iuxta aliquem Patrem retineri debet ad litteram can. 2350 § 1 C.J.C.*¹¹

W związku z powyższym nowy zmodyfikowany kanon brzmiał w sposób następujący:

*Qui abortum procurat, effectu secuto, in excommunicationem latae sententiae incurrit*¹².

Jaki był powód tak nieoczekiwanej zmiany nastawienia Komisji w stosunku do kary za przestępstwo aborcji, skoro najpierw postanowiła złagodzić karę, a następnie w praktyce powróciła do brzmienia Kodeksu z 1917 r. trudno wyjaśnić. Kardyna-

¹⁰ *Consultores autem censent opportunam esse poenam latae sententiae, alioquin omni efficacia privaretur, cum multi casus aborti sint occulti*, „Communications” 9 (1977), s. 317.

¹¹ *Pontificia Commissio Codicis Juris Canonici Recognoscendo, Relatio complectens syntesim animadversionum ab Em. mis atque Exc. mis Patribus Commissionis ad novissimum schema Codicis Juris Canonici exhibitarum, cum responsionibus a Secretaria et Consultoribus datis*, Typis Polyglottis Vaticanis 1981, s. 304.

¹² Tamże.

nał Pericle Felici, przewodniczący Komisji, jako powód tejże decyzji podał raczej psychologiczne oddziaływania ekskomuniki. Jasne jest bowiem, że oddziaływanie zapobiegawcze ekskomuniki, będącej karą o wiele cięższą w swoich skutkach od interdyktu czy suspensy, przynajmniej w teorii, może być większe. W każdym razie kanon dotyczący aborcji w przedstawionej powyżej formie zostaje umieszczony w schemacie Kodeksu prawa kanonicznego przedstawionym Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II w 1982 r. i pod numerem 1398 znalazł się w promulgowanym przez tegoż Papieża 25 stycznia 1983 r. Kodeksie prawa kanonicznego.

3. KODEKS PRAWA KANONICZNEGO Z 1983 R.

Kodeks prawa kanonicznego z 1983 r. w kan. 1398 stwierdza:

Kto powoduje przerwanie ciąży, po zaistnieniu skutku, podlega ekskomunice wiążącej mocą samego prawa.

Jak wynika z zacytowanego wyżej kanonu, przestępstwo aborcji polega na skutecznym przerwaniu ciąży. Nie jest przestępstwem sama próba dokonania aborcji. Zatem, aby można było mówić o przestępstwie, należy mieć pewność, że podjęte działanie, niezależnie od sposobu, doprowadziło do przerwania ciąży. Niektóre sposoby, takie jak kraniotomia czy usunięcie płodu niezdolnego do samodzielnego życia z łona matki taką pewność pozwalają osiągnąć. Co do innych, mamy tu na względzie niektóre typy pigulek, może istnieć przypuszczenie, nie zaś pewność, chyba że w poszczególnych wypadkach pigułki te taką pewność pozwalają osiągnąć¹³.

W karę ekskomuniki popadają wszyscy, którzy powodują przerwanie ciąży. Matka dziecka zaciąga karę ekskomuniki, jeśli sama powoduje przerwania ciąży lub jeśli korzysta z czyjejś interwencji dokonanej na swojej osobie. Karze ekskomuniki podlega również lekarz dokonujący aborcji, jak i wszyscy jego pomocnicy, którzy swoim działaniem powodują skuteczne przerwanie ciąży¹⁴.

Aborcja może zostać dokonana w sposób bezpośredni lub pośredni. Aborcja dokonana w sposób bezpośredni, polegająca na intencjonalnym działaniu z wykorzystaniem ściśle określonych środków i metod, jest zawsze przestępstwem i nie

¹³ Por. A. C a l a b r e s e, *Diritto penale canonico*, Città del Vaticano 1996, s. 360.

¹⁴ Wydaje się, iż w przypadku pomocników lekarza dokującego aborcji nie ma zastosowania kan. 1329 § 2 KPK mówiący o współnikach przestępstwa, jeśli bez ich udziału przestępstwo nie byłoby dokonane, gdyż kan. 1398 KPK bardzo jednoznacznie określa sytuację prawną wszystkich, którzy uczestniczą w dokonaniu aborcji, bez dokonywania jakiegokolwiek podziału na sprawcę przestępstwa i jego współników. Zatem, należy stwierdzić jednoznacznie, iż wszyscy (lekarz, jego pomocnicy, pielęgniarka itd.), którzy powodują skuteczne przerwanie ciąży, podlegają karze ekskomuniki.

jest dozwolona¹⁵. Aborcja dokonana w sposób pośredni może przybierać różne formy i różnie może być interpretowana przez prawo karne Kościoła. Otóż, niedozwolone jest działanie, poprzez które aborcja staje się środkiem pozwalającym osiągnąć pozytywny cel dotyczący zdrowia matki¹⁶. Dozwolone natomiast jest działanie zmierzające do ratowania zdrowia matki, jeśli aborcja nie staje się środkiem, a jedynie konsekwencją podjętego leczenia¹⁷. W tym przypadku ani lekarz, ani matka nie zaciągają kary ekskomuniki, gdyż nie było ich intencją dokonanie aborcji. Warto podkreślić, iż osoba dokonująca aborcji wielokrotnie, tyle razy zaciąga ekskomunikę, ile dokonała aborcji.

Fundamentalną, jak się wydaje, kwestią w ujmowaniu aborcji jako przestępstwa jest tzw. *voluntas sceleris*, czyli wola dokonania przerwania ciąży¹⁸. Kto bowiem *occidit foetum in utero matris ut illum extrahat, nihil differt ab eo qui foetum occidit per extractionem, quam necessario sequi debeat mors; immo major est malitia in occisione quae fit directe in utero quam in permissione mortis foetus, quae permittitur per extractionem quin directe intendatur*¹⁹. Jak więc już wielokrotnie wspominaliśmy, nie ma znaczenia sposób dokonania aborcji, istotna jest natomiast *intentio criminis*, która staje się przyczyną, celem i środkiem prowadzącym do przerwania ciąży. Niezależnie bowiem od sposobu dokonania aborcji owa *intentio criminis* jest tą, która doprowadza do zamierzonego skutku²⁰.

4. SKUTKI EKSKOMUNIKI I UWALNIANIE Z KARY

Zgodnie z kan. 1331 §1 Kodeksu prawa kanonicznego:

Ekskomunikowanemu zabrania się:

- 1° jakiegokolwiek udziału posługiwania w sprawowaniu Ofiary eucharystycznej lub w jakichkolwiek innych obrzędach kultu;
- 2° sprawować sakramenty i sakramentalia oraz przyjmować sakramenty;

¹⁵ Jak czytamy u K. H. Peschke: „l’aborto è diretto quando l’espulsione del frutto non vitale o la distruzione del feto nel grembo è intesa come scopo dell’azione o come mezzo per ottenere questo scopo, per esempio l’aborto per salvare la reputazione di una madre non sposata” (K.H. Peschke, *Etica cristiana*, II, Roma 1985, s. 470).

¹⁶ Może tak się zdarzyć, iż zdaniem lekarzy aborcja jest konieczna w celu ratowania zdrowia matki. W sytuacji, w której aborcja staje się środkiem do osiągnięcia celu, choćby nawet pozytywnego, nie jest ona dozwolona, gdyż mamy do czynienia z celowym działaniem człowieka, mającym na celu przerwanie ciąży.

¹⁷ Jeśli matka dziecka np. popada w ciężką chorobę i jest możliwe jej wyleczenie jedynie po zastosowaniu ściśle określonych leków, to choćby leki te mogły powodować skutki uboczne w postaci przerwania ciąży, taka forma aborcji jest dozwolona.

¹⁸ Jak czytamy u G. Di Mattia: „E’ questa *voluntas sceleris* che imprime i lineamenti al reato di aborto, che tipicizza il *factum sceleris*, indipendentemente dalle circostanze e modalità di esecuzione, che incidono sulla valutazione della *quantitas delicti*” (G. Di Mattia, dz. cyt., s. 769).

¹⁹ F. X. Wernz, P. Vidal, dz. cyt., s. 549.

²⁰ Por. G. Di Mattia, dz. cyt., s. 770.

3^o sprawować kościelne urzędy lub posługi albo jakiekolwiek inne zadania bądź wykonywać akty rządzenia”.

W myśl prawa Kościoła ekskomunika jest karą leczniczą, stąd podstawą jej istnienia w Kościele jest chęć złamania uporu przestępcy i doprowadzenie go do poprawy. Istotą ekskomuniki jest pozbawienie podmiotu tych dóbr, które na mocy prawa Kościoła przynależą wszystkim wiernym. Dobra te wiążą się przede wszystkim z przystępowaniem wiernych do sakramentów, stąd kara ekskomuniki, zabraniając przestępcy przyjmowania takich sakramentów, jak pokuta czy Eucharystia, pozbawia go podstawowych dóbr, jakie wierny, uczestnicząc w życiu Kościoła, może otrzymać. Kara ta oczywiście nie jest w stanie przymusić przestępcy do nawrócenia się, gdyż taki stan zależy przede wszystkim od samego podmiotu i jego dobrej woli, niemniej odmawiając mu podstawowych dóbr, jakimi Kościół dysponuje, może skłonić go do żalu i ustania upor. Tenże brak upor połączony z chęcią korzystania z łask sakramentalnych stanowi podstawę uzyskania abszolucji od kary ekskomuniki²¹.

Sytuacja osoby, która zaciągnęła karę ekskomuniki na skutek dokonania skutecznego przerwania ciąży, jest taka sama, jak innych osób, które w skutek dopuszczenia się innych przestępstw pozostają w karze ekskomuniki. Trudno zatem przyjąć argumentacje niektórych autorów, którzy próbują sytuację osoby, która zaciągnęła karę ekskomuniki w skutek aborcji, uznać za łżejszą od innych z racji na istniejące uwarunkowania społeczne, czy też kulturowe. W każdej z tych sytuacji konsekwencje karne są takie same i tak samo do abszolucji od kary wymagane jest odstąpienie od upor. Jego wyraźnym przejawem jest oczywiście przystąpienie do sakramentu pokuty. Przystąpienie to jest jednak możliwe, o ile przestępca zostanie uwolniony od kary. W przeciwnym bowiem wypadku, tak jak nie może on przyjmować innych sakramentów, tak nie może otrzymać sakramentalnej abszolucji. Zatem uwolnienie od grzechów musi być następstwem uwolnienia od kary.

Kara ekskomuniki zaciągana za popełnienie przestępstwa aborcji nie jest karą zarezerwowaną Stolicy Apostolskiej, stąd może być zdjęta przez Ordynariusza miejsca, w którym osoba będąca w karze ekskomuniki posiada stałe lub tymczasowe zamieszkanie lub na terenie którego aktualnie się znajduje. W ramach sakramentalnej spowiedzi władzę uwalniania od ekskomuniki oprócz ordynariusza miejsca, o którym była mowa, mają: każdy biskup²², kanonik penitencjarz kościo-

²¹ Jak pisze J. Syryjczyk: „Zmierz się do tego, aby przestępca nawrócił się i wszedł na drogę pełnej inkorporacji do Kościoła, co ostatecznie dokonuje się w sakramencie pokuty. Toteż przez ekskomunikę Kościół dąży nie tylko do poprawy społecznej, ale również do nawrócenia w sensie teologicznym. Dążenie to nie może być jednak identyfikowane ze skutecznością w postaci autentycznego nawrócenia. Do uzyskania abszolucji z cenzury wystarczy bowiem [...] zewnętrzne podporządkowanie się wymogom prawa” (J. Syryjczyk, *Pojęcie ekskomuniki w świetle zadań pastoralnych Kościoła w projekcie prawa karnego z 1973 r. oraz w Kodeksie prawa kanonicznego z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne” 32 (1989), s. 144).

²² Por. kan. 1355 § 2 KPK.

ła katedralnego i kolegiackiego²³, kapelani w szpitalach, więzieniach oraz kapelani podróżujących na morzu²⁴. Ponadto w ramach sakramentalnej spowiedzi taką władzę mają spowiednicy, którzy zostali do tego delegowani, zgodnie z kan. 137 § 1 KPK, przez ordynariusza. Statuty III Synodu Archidiecezji Łódzkiej w art. 240 powyższą kwestię normują w sposób następujący:

Kapelani inkardynowani do archidiecezji łódzkiej oraz kapelani, o których mowa w art. 239²⁵, mają władzę uwalniania w ramach sakramentalnej spowiedzi od kar przewidzianych w kan. 1364 § 1 KPK (przestępstwa przeciw wierze) i 1398 KPK (przestępstwo przerywania ciąży)²⁶.

Oprócz sytuacji zwyczajnej, w której spowiednicy w zakresie wewnętrznym mogą uwalniać od kary ekskomuniki, każdy spowiednik ma taką władzę w wypadkach nadzwyczajnych, tzn. w niebezpieczeństwie śmierci²⁷ oraz w wypadku nagłym²⁸. Wydaje się jednak, że przepisy te nie mają zastosowania na terenie archidiecezji łódzkiej w odniesieniu do uwalniania od ekskomuniki zaciągniętej za przestępstwo aborcji, gdyż w myśl art. 240 Statutów III Synodu każdy kapłan, niezależnie od tego, czy jest inkardynowany do archidiecezji łódzkiej, czy też jedynie pełni na jej terenie posługę duszpasterską, ma stałą delegację Arcybiskupa Łódzkiego do uwalniania od tejże kary w ramach sakramentalnej spowiedzi.

ZAKOŃCZENIE

Norma zawarta w kan. 1398 Kodeksu prawa kanonicznego w sposób jasny i precyzyjny ustawia karę ekskomuniki *latae sententiae* dla wszystkich, którzy swoim działaniem powodują przerywanie ciąży. Norma ta, będąca w zasadzie powtórzeniem normy z kodeksowej z 1917 r., pomimo pojawiających się w trakcie reformy Kodeksu propozycji, ustanawia za aborcję najcięższą karę, jaka w kościelnym prawie karnym istnieje. Taka logika wydaje się słuszna z racji na ciężar przestępstwa, którym jest zabójstwo dziecka nie narodzonego, jak i na powszechny liberalizm, ujawniający się we współczesnym społeczeństwie, w sposobie pojmowania i ocenie moralnej aborcji. Kara ta, zgodnie z myślą Prawodawcy, ma oddziaływać profilaktycznie, stając się przestrożą dla tych, którzy zamierzają popełnić przestępstwo aborcji, a dla tych, którzy jej dokonali, ma stać się środkiem prowadzącym do nawrócenia i pojednania z Bogiem.

²³ Por. kan. 508 § 1 KPK.

²⁴ Por. kan. 566 § 2 KPK.

²⁵ Przepis dotyczy również kapłanów diecezjalnych nieinkardynowanych do archidiecezji łódzkiej, a także kapłanów należących do instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego, wypełniających na jej terenie jakiegokolwiek urząd lub posługę duszpasterską.

²⁶ *III Synod Archidiecezji Łódzkiej*, Łódź 1999, s. 67.

²⁷ Por. kan. 976 KPK.

²⁸ Por. kan. 1357 § 1 KPK.